



KRAJOWY SEKRETARIAT GÓRNICTWA I ENERGETYKI

NSZZ
Solidarność

Katowice, 8 maja 2024 r.

Zrzeszony w:



info@industriall-union.org



info@industriall-europe.eu

**Szanowny Pan
Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów
Rzeczypospolitej Polskiej**

**Aleje Ujazdowskie 1/3
00-583 Warszawa**

Szanowny Panie Premierze

W związku z przyjęciem przez Parlament Europejski *Rozporządzenia w sprawie redukcji metanu w sektorze energetycznym oraz zmieniającego rozporządzenie (UE) 2019/942*, które ustanowiło agencję Unii Europejskiej ds. Współpracy Organów Regulacji Energetyki, w imieniu Krajowego Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność” zwracam się do Pana Premiera o pilne zainteresowanie się sytuacją towarzyszącą tej legislacji, jak i przyszłym skutkom jej wdrożenia w zakresie zachowania bezpieczeństwa socjalnego pracowników oraz zabezpieczenia gospodarczych interesów Państwa.

W ramach doraźnie uzgodnionej taktyki negocjacyjnej, z uwagi na możliwość narażenia interesów sektora wydobywania węgla energetycznego, dla węgla koksującego ograniczona została skala oraz zakres możliwości negocjacyjnych, w rezultacie czego nie uzyskano zadawalających rezultatów. Obecnie uznać należy, że węgiel koksujący został w tym procesie osamotniony i oczekuje na decyzje Komisji Europejskiej, która po upływie okresu derogacji, poprzez akty delegowane określi warunki i poziomy emisji metanu, podobnie jak to zrobiła dla węgla energetycznego. Jednak decyzja ta zapadnie nie w wyniku negocjacji stron, ale będzie arbitralnie wskazana przez Komisję Europejską.

Nadmienić tutaj należy, że nawet w sytuacji, gdy podczas trilogu, z inicjatywy przewodniczących komisji ENVI i ITRE, zmieniono obowiązującą podstawę prawną w całym rozporządzeniu z energetycznej na środowiskową, co stawia węgiel koksujący w zdecydowanie trudniejszej sytuacji negocjacyjnej, rząd nie podjął żadnej, nawet najmniejszej próby, aby tę sytuację odwrócić, a przynajmniej doprowadzić do równego po-traktowania węgla koksującego z węglem energetycznym.

Wcześniejsza zapowiedź Komisji, sygnalizująca próbę wprowadzenia praktyki tworzenia prawa energetycznego w oparciu o podstawę środowiskową (art. 191-193 TFUE), stała się dzisiaj nie tylko praktyką, ale zwyczajem. Praktyka ta jest stosowana przede wszystkim w celu ograniczenia pozycji negocjacyjnej słabszych państw członkowskich, poprzez pozbawienie ich prawa do kształtowania własnego miks energetycznego oraz zastąpienia procedury jednomyślności procedurą większości kwalifikowanej.

Okazuje się, że nawet gdy regulacja dotyczy stricte sfery bezpieczeństwa, jak w tym przypadku, to ze względów taktycznych wybierana jest podstawa środowiskowa. Jest to kuriozalne i niezrozumiałe, szczególnie w tym przypadku, gdy proces wydobywania węgla bez względu na inne uwarunkowania i regulacje musi skupiać się na kontroli emisji metanu wynikającej z obowiązku zagwarantowania bezpieczeństwa górników, podczas gdy osiąganie celów redukcyjnych musi pozostać w tym przypadku celem drugorzędnym.

Ponadto, węgiel koksujący od dłuższego czasu znajduje się na liście surowców krytycznych Unii Europejskiej i jest prawnie chroniony, a zatem nie powinien się w ogóle znaleźć w projekcie tego rozporządzenia. Jednak faktu tego zdaje się w ogóle nie zauważać Komisja Europejska, która coraz częściej przedkłada projekty regulacji, które zakładają, wprost lub nie wprost, likwidację górnictwa, w tym węgla koksującego, w latach 2030-2035, czyli o kilkanaście lat wcześniej, niż to zostało zagwarantowane stronie społecznej w umowie podpisanej przez Rząd RP. Należy tutaj przypomnieć, że program likwidacji niemieckiego górnictwa miał zapewnioną pełną pomoc i finansowanie przez rząd federalny przez okres 60 lat.

Korzystając z okazji, chciałbym zwrócić uwagę Pana Premiera na fakt, że sektor wydobywczy działa w sytuacji braku jasnej wizji strategii obejmującej cały sektor paliwowo-energetyczny. W chwili obecnej mamy kilka strategicznych dokumentów, które są stale modyfikowane, a cała transformacja energetyczna sprowadzona jest jedynie do likwidacji węgla, bez określenia wiarygodnej alternatywy dla zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego Polski. Zarówno *Krajowy Plan Energii i Klimatu*, jak i *Polityka Energetyczna Polski*, a także pozostałe strategiczne dokumenty, nie są w żaden sposób z sobą „zsynchronizowane”, a nawet się nie uzupełniają. To raczej nie daje szansy na sukces takiej strategii i naszych branż. Jedynie wykonanie rzetelnych analiz w oparciu o rzeczywiste dane i w oparciu o realne scenariusze, „zgodne z prawami fizyki”, mogłoby wykazać, że decyzja o likwidacji wydobywania węgla energetycznego w Polsce była przedwczesna, a likwidacja wydobywania węgla koksującego - nieodpowiedzialna.

Właśnie z tych powodów konieczne jest przygotowanie pełnej analizy zapotrzebowania na energię, zwłaszcza elektryczną, wraz z analizą zapewnienia stabilnego i akceptowalnego kosztowo potencjału jej wytwarzania. Brak takich analiz sprawia, że komunikowane potrzeby, to lista pobożnych życzeń, a nie wynik racjonalnej technicznie i ekonomicznie analizy, uwzględniającej również koszty społeczne. Priorytet bezpieczeństwa energetycznego, a także bezpieczeństwa bytowego, jest równie ważny, a w warunkach zagrożeń, nawet ważniejszy od celów klimatycznych. Celów, które Unia Europejska realizuje w osamotnieniu, podczas gdy pozostali sygnatariusze Porozumienia Paryskiego rozwijają swoje gospodarki zwiększając globalne emisje CO₂, metanu i innych gazów cieplarnianych.

Musimy pamiętać o tym, że Polska jest sygnatariuszem Porozumienia Paryskiego, jako kraj oraz jako członek Unii Europejskiej. Ponadto, powinniśmy mieć świadomość tego, że Porozumienie Paryskie zachęca do realizacji zadeklarowanych celów klimatycznych w oparciu o własne zasoby naturalne oraz własną, krajową politykę klimatyczną. Propozycje Komisji Europejskiej, idące w kierunku ustawicznego zaostrzania celów i kreowania gigantycznych kosztów dla gospodarek państw członkowskich, są w gruncie rzeczy przejawem złej i sprzecznej z zasadami Unii Europejskiej praktyki wyznaczania identycznych celów dla państw silnie zróżnicowanych pod względem zamożności, stanu infrastruktury, czy dostępności źródeł energii. Taka praktyka, to niedozwolona dyskryminacja. Naszym zdaniem, ostatnio przyjmowane akty prawne i propozycje kolejnych, dys-

kryminują Polskę wobec innych państw członkowskich Unii Europejskiej, a najlepszym przykładem takich działań jest rozporządzenie metanowe.

Proces legislacji rozporządzenia metanowego skupia jak w soczewce wiele problemów, jakie są przed nami, i z którymi borykamy się wszyscy. Brak zdefiniowania podstawowych celów i priorytetów niezwykle utrudnia podejmowanie decyzji o kierunku dalszego rozwoju. Z drugiej strony, pomimo toczącej się za naszą wschodnią granicą wojny, istnieje wielki potencjał możliwości, nie tylko w kraju, ale i w Europie, szczególnie dla stali. Jednak bez wspólnego działania, a przede wszystkim bez determinacji rządu w walce o nasze interesy, żadnego planu nie uda się zrealizować.

W związku z powyższym, żądamy podjęcia wszelkich możliwych działań w celu zachowania bezpieczeństwa energetycznego oraz pełnych zdolności Polski do produkcji stali na potrzeby naszej obronności oraz powojennej odbudowy infrastruktury Ukrainy.

Jesteśmy gotowi do współpracy, ale jesteśmy również zdeterminowani do obrony naszej Ojczyzny i naszych miejsc pracy.

2 października

KRAJOWY SEKRETARIAT
GÓRNICTWA I ENERGETYKI
NSZZ ~~Stal~~
PRZEWODNICZĄCY

Jarosław Grzesik